

Sygn. akt II KK 211/20

POSTANOWIENIE

Dnia 6 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziielewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 6 sierpnia 2020 r.,
sprawy S. W.

skazanego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii w zw. z art. 12 § 1 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt II AKa (...)
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Ł.
z dnia 11 lutego 2019 r., sygn. akt XVIII K (...)

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt II AKa (...), kasację złożył obrońca skazanego S. W.. W sformułowanych w niej, rozbudowanych czterech zarzutach, powołując jako naruszony przepis art. 433 § 2 k.p.k., w różnych konfiguracjach procesowych, zarzuca Sądowi Apelacyjnemu w (...) dokonanie wadliwej kontroli odwoławczej skazującego S. W. wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 11 lutego 2019 r., sygn. akt XVIII K (...).

W pisemnej odpowiedzi na tę kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w S. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej (pismo Prokuratora Prokuratury Okręgowej w S. z dnia 23 kwietnia 2020 r.).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Rację ma Prokurator Prokuratury Okręgowej w S., gdy wskazuje, iż kasacja obrońcy skazanego S. W. jest oczywiście bezzasadna. Poza sporem jest, że z treści przepisu art. 433 § 2 k.p.k., wynika obowiązek sądu odwoławczego, który można określić jako wymóg rzetelnego rozpoznania złożonego środka odwoławczego. Obraza tego przepisu przez sąd odwoławczy ma miejsce, gdy ten sąd nie rozpoznał wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w rozpatrywanym środku odwoławczym, lub gdy rozważył je nierzetelnie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż w przypadku zarzutu kasacyjnego sprowadzającego się do naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 433 § 2 k.p.k. należy nie tylko wykazać, że sąd odwoławczy zarzutu apelacyjnego określonego rodzaju nie rozważył należycie, ale również autor kasacji musi wykazać, iż to uchybienie, zaistniałe przy dokonywaniu kontroli odwoławczej, w realiach tej konkretnej sprawy, mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia sądu odwoławczego. Należy zatem w kasacji wykazać, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.) zaistniało w rzeczywistości, opisanie na czym ono polega i w jaki sposób skutkuje tak rażącym naruszeniem przepisów, że można je przyrównać w skutkach do przewidzianych w prawie procesowym bezwzględnych podstaw uchylenia orzeczenia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt III KK 490/16, *Legalis*). Trafnie w doktrynie podkreśla się, że ponieważ nie chodzi o jakąkolwiek możliwość wpływu naruszenia prawa przez sąd odwoławczy na treść orzeczenia tego sądu, lecz o „istotny” wpływ na ową treść, to chodzi tu jedynie o takie naruszenie, przy braku którego zaskarżone orzeczenie mogłoby być inne (por. T. Grzegorzczak, *Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce*, *Państwo i Prawo* 2015, Nr 6, s. 25 – 26). W realiach niniejszej sprawy, nie można podzielić stanowiska obrońcy skazanego, odnośnie tego, iż Sąd Apelacyjny w (...), rozpoznając apelację obrońcy S. W. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 11 lutego 2019 r., sygn. akt XVIII K (...), w której sformułowano łącznie czternaście zarzutów (11 zarzutów obraży przepisów prawa procesowego, 2 zarzuty obraży przepisów prawa materialnego oraz zarzut rażącej surowości kary), dokonał nierzetelnej kontroli tego wyroku.

Niewątpliwie zadania nie ułatwiała obszerność apelacji (liczyła 55 stron, plus 29 skserowanych stron wydawnictwa „M..”). Nie zgadzając się z rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego w (...), obrońca skazanego w liczącej 35 stron kasacji, w istocie, zmierza do spowodowania kolejnej kontroli wyroku skazującego Sądu Okręgowego w Ł. podnosząc, z uwagi na wymogi postępowania kasacyjnego, formalnie zarzuty pod adresem wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 września 2019 r., sygn. akt II AKa (...). Tymczasem Sąd Apelacyjny w (...), jak o tym świadczy pisemne uzasadnienie jego wyroku (por. s. 13 – 21), nie pozostawił poza obszarem rozpoznania zarzutów apelacji obrońcy Sebastiana Wojtczaka. Wprawdzie pisemne uzasadnienie wyroku tego Sądu, w odróżnieniu od apelacji obrońcy, jest skomprimowane, ale nie dowodzi to, w realiach tej sprawy, że mamy do czynienia z rażącą obrazą przepisu art. 433 § 2 k.p.k. (opisaną w 4 zarzutach kasacyjnych), i do tego mogącą mieć istotny wpływ na treść wyżej wymienionego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.